

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Kwietnia. — Rok 1851.  
Sobota.

№ 98.

Jutro, ŚŚ. Justyna i Hermenegilda.  
v. s. Iszy Kwietnia.



Dzień dzisiejszy (Sobota przed Niedziela Kwietnią), przeznaczony jest w *Rzymie*, na rozdawnictwo jałmużn PAPIEKICH. OZIEC Sty rozdziela je dnia tego osobiście, odwiedza Szpitale i inne dobroczynne zakłady.

Wczoraj, w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, wykonaną została po raz drugi Msza C. mol. *Szydermajera*; Graduale ZDROWAŚ MARJA, kompozycji K. *Kurpińskiego*; Offertorium, Modlitwa *Verdego*. Celebrował WJX. *Alexy Cissowski*, Wikariusz Generalny Zgromadzenia XX. *Paulinów*; Kazania zaś mieli Kapłani miejscowi.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Kancelarii Rady Administracyjnej, mianowani: Podsekretarz kl: 3ciej, *Józef Drahol*, p. o. Podsekretarza kl: 2-iej, i Kancelista kl: 3ciej Zarządu Głównego Służby zdrowia, w Kom: R. S. W. i D., *Roman Laurysiewicz*, p. o. Podsekretarza kl: 3ciej w Kancelarii Rady Administracyjnej. — W Wydziale Kom: R. S. W. i D., zatwierdzony, Rachmistrz kwaterunkowy w Rządzie Gub: *Radoms*, *Max Kobierski*, p. o. Adjunkta Wydziału Wojskowego w tymże Rządzie Gubernjalnym. — W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowany: Sędzia Tryb: Cywil: *Gub: Lubelskiej* w Siedlcach, *Magister Prawa*, *Woje: Szaniawski*, p. o. Sędziego Sądu Krymin: *Gub: Lubelskiej*.

Rada Administracyjna Królestwa, w skutku przełożenia Kom: R. S. W. i D., decyzją, przez wypis z protokołu posiedzenia na d.  $\frac{2}{14}$  Lutego r. b. zapadłą, postanowić raczyła: 1) że gdy z woli Najwyższej, ubiór żydowski, począwszy od d.  $\frac{1}{13}$  Stycznia r. b., bezwarunkowo zakazany został, z wyłączeniem jedynie niezamożnych starców, przeszło lat 60 wieku liczących, którym udzielone zostały szczegółowe pisemne pozwolenia, do donoszenia dawniejszej odzieży, i to za opłatą, postanowieniem z r. 1845 oznaczoną, dotąd zaś pozostaje znaczna liczba starozakonnych jeszcze nieprzebranych; za tem stanowczo poleca się Władzom Wykonawczym, użycie wszelkich możliwych środków, nie wyłączając nawet i *przymusu osobistego*, celem znaglenia starozakonnych, do natychmiastowego przebrania się w odzież przez mieszkańców wyznań Chrześcijańskich używaną; 2) że Rada Administracyjna zatwierdza rozporządzenie Kommissji Rządowej, według którego, za ubiór kroju rossyjskiego (przy którym broda noszoną być może) uważać należy: surduty nieco dłuższy, zrobiony krojem, jakiego używają kupcy rossyjscy, spodnie w bóty lub z zwierzchu tychże, chustkę na szyję i kapelusze wyczajny albo furazerkę; że naki ubiór materji jedwabnych i pół-jedwabnych używać nie wolno, a to, dla powściągnięcia starozakonnych od niepotrzebnych w tej mierze zbytków; że surduty powinny być sukienne, lub też robione z innych lżejszych, wełnianych, lnianych lub bawełnianych wyrobów; 3) że surduty czyli kapoty kroju

rossyjskiego, z sukna lub innych wełnianych, lnianych i bawełnianych wyrobów, (z wyłączeniem jedwabnych i pół-jedwabnych) używane być mogą przez starozakonnych, bez względu na porę roku, byleby sam sposób noszenia ubioru, ściśle był zastosowany do wskazanej formy; nakoniec, 4) że przepisy zmiany odzieży żydowskiej dotyczące, odnoszą się jedynie do ubiorów zwyczajnych, codziennie przez starozakonnych używanych; co się zaś tycze ubiorów zwykłe do nabożeństwa w dni świąteczne i szabasowe przywdziewanych, używanie takich nie ma być wzbraniane.

Skutkiem zarządzonej od d.  $\frac{1}{13}$  Kwietnia r. b. zmiany biegu pociągów po drodze żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, korespondencja listowa do przewożenia tąż drogą przeznaczona, wysyłaną będzie z *Warszawy* codziennie, poczynając od dnia jutrzejszego włącznie jak następuje: 1) Do *Wiednia, Krakowa*, oraz do *Morawji, Śląska, Czech*, tudzież do *Wrocławia, Berlina*, i do stacji pocztowych na całej linii kolei żelaznej tu-tejszej położonych, pociągiem wychodzącym z *Warszawy* o godz:  $1^{20}/_{60}$  po południu, i tą przyjmowaną będzie w tutejszym Pocztańcu do godziny 12tej w południe. 2) Na trakty: *Kaliski, Poznański, Toruński* i do *Płocka* przez *Lowicz*, o godz: 5ej po południu, która przyjmowaną będzie w tutejszym Pocztańcu do godz:  $3^{1}/_{2}$  z południa. Nawzajem korespondencja z miejsc wyżej wymienionych, to jest: z *Wiednia, Krakowa*, oraz z *Morawji, Śląska* i *Czech*, tudzież z *Wrocławia* i *Berlina*, i ze stacji pocztowej przy kolei żelaznej tutejszej położonych, nadchodzić będzie do *Warszawy* codziennie pociągiem o godz:  $3^{15}/_{60}$  po południu; a z traktów: *Kaliskiego, Poznańskiego, Toruńskiego* i z *Płocka* przez *Lowicz*, o godz:  $10^{10}/_{60}$  z rana stawającym.

Jutro, o godzinie w pół do 5tej po południu, przeniesione zostaną zwłoki ś. p. *Jana Lier*, byłego Fabrykanta powozów i Dziedzica dóbr ziemskich, z pieczar ogólnych do grobu familijnego, na smętarzu Ewangelicko-Augsburgskim. Pozostali Brat i Siostra z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na smutny ten obrzęd.

Nie w celu rozbierania lub wazenia talentów, naszych zacnych Amateerek i Amatorów, którzy z taką chętną skwapliwością poświęcili zdolności swoje w celu dobroczynnym, ale dla wsparcia niedoli a tem samem i otarcia łzy nie jednej sierocie, zgromadziła się licznie Publiczność nasza na wczorajszym koncercie w Resursie *Kupieckiej*, pomnażającym liczbę świętnych i zawsze z przyjemnością uczęszczanych zabaw, w gmachu tego szanownego zebrania. Zamiast przeto jakichkolwiek z naszej strony uwag, niesiemy tylko powszechne uwielbienie dla wszystkich, którzy raczyli przyłożyć się do uprzyjemnienia tej niewinnej rozrywki. Obok bowiem tak szlachetnych celów, znika wszelka

krytyka, przed którą ocenienie poświęcenia się, pierwsze miejsce zajmuje. Piękny ten koncert rozpoczęto wwer-  
turą *Reissigera*, odegraną z wszelką dokładnością przez  
naszych Artystów. Drugim z kolei wykonaniem dziełem  
muzycznym była *La Carita*, kantata *Rossiniego*, w cza-  
sie której Panna *Łypaczewska* głosem pełnym przyje-  
mności odśpiewała solo, chór zaś wykonali Amatoro-  
wie. Ogólny podziw wzbudziły kompozycje nieodżało-  
wanego *Szopena*, tego zbyt wczesnie dla wszystkich zga-  
śłego mistrza, z towarzyszeniem całej orkiestry. Na prze-  
mian porwały nas to owe genialne myśli kompozyto-  
ra, to owa rzewność cechująca jego dzieła, a tak wnika-  
jąca do duszy. Z całą też bez zaprzeczenia znajomością  
sztuki i pojęciem wielkości utworu, odegrała go utalen-  
towana Amatorka Panna *Mathomme*. Nie mogła Publi-  
czność wstrzymać się od oklasków, w których zjednoczyła  
zarazem i hołd dla talentu i szczerą podziękę w imieniu  
niedoli. Był to prawdziwy tryumf dla Artysty naszego  
P. Ig: F. *Dobrzyńskiego*, który kształcił te znakomite  
zdolności. Odśpiewane Romanse: a) z Opery *Faworyta*  
*Donizetiego*, przez P. *Mazurkiewicza*; b) *L'Excommu-  
nié Gabrieli*, przez Pannę *Cichorską*; c) *Höltza* „Naj-  
piękniejsze oczy” przez Pannę *Idzkowską*; d) *La Rosa*  
*Mercadantego*, przez Pannę *Konarską*; i *Tęsknota*, zna-  
ny mazur *Józefa Nowakowskiego*, przez Pannę *Ły-  
paczewską*; przyjęte zostały z oznaką ogólnego zado-  
wolenia. P. *Karasowski* rozwinął cały swój piękny ta-  
lent, odegraniem sola na violonczeli; Duet z *Don Juana*  
*Mozarta*, odśpiewany był przez Panią *Michalinę* z *Xząt*  
*Radziwiłłów* *Rzyszczewską* i P. *Reszke*, które to dzieło  
wykonane zostało z wszelką dokładnością. Artystyczne,  
w całym znaczeniu tego słowa, odśpiewanie *Kawatiny* z o-  
pery *Atilla Verdego*, p. Panią *Reszke*, zasłużyło sprawie-  
dliwie na ogólne pochwały. Nie pierwszy to raz, a mamy  
nadzieję, że i nie ostatni, unosiliśmy się nad pięknoscią  
głosu i metodą śpiewu tej Amatorki; nie odmówi ona  
zapewne swego talentu, ilekroć jeszcze cel dobroczyn-  
ny tak jak w dniu wczorajszym, przewodniczyć będzie  
szlachetnym zamiarom urządzających amatorskie mu-  
zyczne zabawy. W wykonaniu kwintetu i finału opery  
*Semiramida Rossiniego*, przyjęli udział: Panny: *Ko-  
narska* i *Cichorska*, oraz PP. *de Fryze*, *Ejnert* i *Mar-  
kowski*, w chórze zaś liczne Amatorki i Amatorowie.  
Tyle co zapowiedział nam program; nad program zaś  
jeszcze usłyszeliśmy piękne kompozycje *Xięcia Ka-  
zimierza Lubomirskiego*, odśpiewane ze zwykłym ta-  
lentem przez Panią *Reszke*, a w których i sam obecny  
Autor przyjął czynny udział, towarzysząc tej znakomi-  
tej Śpiewaczce Amatorce na fortepianie; oraz etiudy  
*Döllera*, które po mistrzowsku wykonała P. *Mathomme*.  
Cały ten Koncert prowadzony był pod dyrekcją Pana  
*Nocha*, który równego za trudy swoje nabył prawa do  
naszej wdzięczności. Z prawdziwą przyjemnością przy-  
chodzi nam wspomnieć o fortepianie użytym do tego  
Koncertu, zwłaszcza gdy niedawno w temże samem pi-  
smie, jeden z najpierwszych znawców i miłośników  
muzyki, oddał już wszelką sprawiedliwość fabryce,  
z której i ten także instrument pochodzi, to jest fabryce  
P. *Hofer*. Darują Szanowne Amatorki i Amatorowie,

tym grmiącym oklaskom, które co chwila rozlegały  
się w sali. Szauując bowiem ich poświęcenie, o tyle win-  
niśmy unikać takowych, o ile samej jakiegokolwiek kry-  
tyki; ale było to wylanie się serca, któremu obecni nie  
mogli się oprzeć, porywani będąc już to dokładnością  
wykonania wszystkich dzieł muzycznych, już to owym  
niesłychanym postępem muzyki, który z coraz większym  
zamiłowaniem szybko się rozwija. Oprócz uroczych  
wrażeń, jakie świetny ten wieczór odbił w naszych umy-  
ślach, wszyscy zarazem, tak uprzyjemniający tę zabawę  
Amatorowie, jako i zebrani licznie widzowie, unieśli  
w swem sercu zadowolenie z dokonania dobrego uczyn-  
ku, a pierwsi, tem więcej, gdyż obok pomnożenia fun-  
duszu dla biednych, zyskują nadto szczerze ży wdzię-  
czności, które w oczach PANA wszelkiego miłosierdzia,  
o stokroć jeszcze zwiększą ich zasługi.

Stósownie do obwieszczenia przed kilku tygodniami  
ogłoszonego, odbędzie się jutro, to jest w Niedzielę o go-  
dzinie 1ej z południa, w gmachu Warszawskiego Towar-  
zystwa Dobrocz., publiczne losowanie Kandydatek do  
posagów z zapisu ś. p. Pawła *Gostomskiego*.

Okazałe przebudowany w r. z. przez JW. *Władysta-  
wa Pustowskiego*, tak zwany dawniej pałac *Oliwów*  
przy ulicy *Nowy-Swiat*, w tych dniach nabyty został  
na własność JJWW. Hrabstwa *Stanisła: Kossakow-  
skich*. Znany już w mieście tutejszym gust wytwor-  
ny nowych Właścicieli, rokuje zawczasu świetne urzą-  
dzenie wnętrza tego gmachu, gdzie odżyje, nie wątpim,  
owa uprzejma gościnność dostojnych *Gospodarzy*, któ-  
ra kolumnom *Kurjerka*, tylokrotnie podała już pole, o-  
pisu okazałych zabaw, i świetnych zgromadzeń wyższe-  
go towarzystwa tutejszego miasta.

Ogłoszone w niniejszem piśmie dziełko: *Bukiet li-  
teracki*, już wyszło z druku, i sprzedaje się we wszy-  
stkich tutejszych *Xięgarniach*. Prenumeratorowie raczą  
złosić się po odbiór tego dziełka do tych *Kolektorów*,  
którym przedpłatę uisłili. Cena exemp: rs. 1 k. 50.

Kto jeszcze z ciekawych miłośników *zoologii*, nie o-  
glądał wypchanego *lwa* w gabinecie tutejszym Rządo-  
wym, ma do tego sposobność jutro. Gabinety te bowiem  
są zawsze otwarte w *Niedzielę* i we *Czwartki* od godzi-  
ny 11ej do 1ej z południa, i to w dniu pogodnym; w cza-  
sie zaś słoty, otwarcie ich następuje jedynie tylko dla  
przejeżdżających osób przez *Warszawę*.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16.  
Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3 k. 2.  
Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 97;  
wartość kuponu k. 18<sup>1</sup>/<sub>6</sub>.

Z *Grodna*.— Mam honor zawiadomić Szanowną Pu-  
bliczność i WW. Doktorów, iż w r. b. podobnie jak  
w latach poprzednich, zapisałem wody mineralne natu-  
ralne, a mianowicie: *Marjenbadzką Kreützbrunn*,  
*Egerską Francesbrunn*, *Emską Kesselbrunn*, *Kissin-  
ger Ragozzi* i *Filnauer-Bitterwasser*. Upraszam o  
wczesne nadesłanie obśtalunków, pod adresem Apteki  
Sukcessorów *Kondratowicza* w *Grodnie*, z kąd w cza-  
sie właściwym, wody odebrane być mogą, lub na żąda-  
nie przesłane zostaną do *Druskiennik*. Do każdej paki  
dołączoną będzie informacja użycia wód, obejmująca

także przepisy dyetetyczne, których zastosowanie jest konieczne, przy kuracji wodami mineralnymi.— *L. Suchcki.*

**ANGLJA.** — Polityczne wiadomości żadne; wystawą teraz więcej zajmują się, jak innemi sprawami, jakkolwiek gabinet zawsze jest niepewnym *volum* izby; ciekawość mocno podsycają dzienniki. W gmachu kryształowym czynność niezmierna, ruch wielki; w ciągu jednego dnia wyładowano 600 wielkich wozów. Machiny już ustawiono; pomiędzy innymi zwraca uwagę machina parowa ulepszona, o sile 700 koni; olbrzymia machina do rafinacji cukru; prasa drukarska pospieszna Pana *Ablept*, która na wystawie ciągle będzie w ruchu; machina bardzo dowcipna do wycinania kopert. W rotundzie w środku wystawy, zbiorą najznakomitsze wyroby ze wszystkich stron świata; tam jasnieć będzie ów sławny dyament *Ko-i-Nur* (góra światła); Królowa bowiem pozwoliła na umieszczenie go pomiędzy ciekawościami. Wszystkie dotąd przysłane z *Francji* przedmioty, do zwykłego handlu należą; oprócz nich, z *Paryża* nadesłano pyszny zbiór broni. Z *Toledo*, klingi do pałaszów, tam hartowane, budzą podziwienie znawców; podobnie jak bogate i odrobione kunsztownie pistolety i fuzje z *Liège*. Przyjmowanie machin rolniczych, już zamknięto; wiele z nich spóźniło się, i miejsca na wystawie nie znajdują. Z dzieł sztuki, nadesłano prace rzeźbiarza *Kiss* z *Berlina*: *Archanioł* *Michał* i *Szatan* powalony; koń atakowany przez tygrysa; *Bachantka*; *P. Clesinger* z *Paryża*; za to dzieło autor otrzymał Krzyż legji honorowej. — Ministrowie radzić mają Królowej, by przez czas wystawy nie zamieszkiwała w *Londynie*. — Prawo wydawcy co do wszystkich dzieł *Walter-Scotta*, posiadane przez Xiegarza *R. Cadell*, nabyli wraz z zapasem drukowanych egzemplarzy, sztychami, drzeworytami i t. d., spadkobiercy tego Xiegarza za 38,000 dukatów, bo żaden Xiegarz więcej jak 28,000 dukatów nie dawał.

**AUSTRIA.** *Wiedeń 6go Kwietnia.* — Wkrótce spodziewają się instalacji rady państwa; powiększej części składać się ona będzie z przedmarcowych mężów stanu. — Nowe prawo o małżeństwach już rozbiierają; małżeństwa cywilne nie będą miały miejsca. — Dzienniki urzędowe przyznają, że celem podróży Cesarza, oprócz marynarki, było także oddziaływanie korzystne na prowincję *włoskie*, i zyskanie ich łagodnością dla rządu. — Dziś rada gabinetowa pod prezydencją Cesarza. — Z powodu rozlepiania plakatów podburzających, Komendantura *Medyolanu* wydała ogłoszenie nakazujące zdzieranie tych plakatów pod karami; zwłaszcza gospodarze domów do tego są obowiązani. — Otwarcie kolei z *Pragi* do *Drezdna*, nastąpiło z wielką uroczystością. — Xiąże *Schwarzenberg* miał już wyprawic okólnik odwołujący pełnomocników *niemieckich* z *Drezdna*, i zamykający tameczne konferencje. — Cesarz zatwierdził dekret o wychowaniu rzemieślniczem i szkołach realnych; wyższe szkoły realne zaprowadzają w *Wiedniu* i *Pradze*, niższe po stolicach prowincji. — Z *Temeszwaru* donoszą o nastąpięcej tam straszliwej eksplozji; cała prochownia z tysiącami bomb, granatów i ładunków

karabinowych, wyleciała w powietrze; mnóstwo ludzi życie straciło; o tej rano wybuch miał miejsce, a o 3ej po południu jeszcze tu i owdzie pękały bomby. — Od 1go Maja, w Królestwie *Lombardzko-Weneckiem* zaprowadzą podatek dochodowy. — Wkrótce pomiędzy *Tryestem* a *Hamburgiem* krążyć zaczęła pociągi pocztowe. — Naczelnik Kommissji Gubernjalnej w *Krakowie*, udał się do *Lwowa*, by porozumieć się z Hr: *Gołuchowskim*, o obsadzenie posad nowych, wynikłych z organizacji *Galicji*. — Minister skarbu myśli o zaciągnięciu pożyczki z 200 milionów złr.; żądano rady bankierów *Wiedeńskich*.

**FRANCJA.** *Paryż 6go Kwietnia.* — Tylko ministerjalnemi kombinacjami na nowo się tu zajmują, jakkolwiek do gabinetu stanowczego równie daleko jak przed dwoma tygodniami. Wielu dowodzi, że Prezydent nigdy nie myślał szczerze o gabinetcie stanowczym, bo mu z dzisiejszemi Ministrami wygodnie; inni zaś sądzą, że zaczyna pojmować wielką odpowiedzialność ciążącą na nim z powodu tej zwłoki. Zdaje się w istocie, że Prezydent chce nowego gabinetu, ale go pragnie sam ułożyć, nie powierzając tego żadnemu mężowi stanu; nikt zaś z znakomitszych polityków na to przystać niechce, ale przyjmując odpowiedzialność utworzenia gabinetu, żąda by własną wolą pozwolono mu się kierować. Prezydent z resztą domaga się przyjęcia do Ministerjum kombinacji z *PP. Baroche, Fould i Roucher* złożonej. *PP. Barrot i Faucher*, z drugiej strony podobno także naradzają się z swemi przyjaciółmi nad ułożeniem gabinetu; słowem zawikłanie zupełne w tej sferze panuje. — *PP. Molé i Guizot* mieszają się znowu w polityczne działania; pierwszy stara się przeciągnąć *legitymistów* na stronę *P. Bonaparte*, i przedłużyć władzę jego; drugi chce przeprowadzić swe zamiary co do zlania obu gałęzi domu *Burbonów*; żadnemu nie wróżą wielkich tryumfów. — Dzienniki *konserwatystowskie* zgadzają się jednomyślnie, że mianowanie gabinetu stanowczego jest koniecznem. — *P. Falloux* w *Wenecji* pracuje nad tem by uzyskać od Hr: *Chambord* pozwolenie dla *legitymistów* głosowania za przedłużeniem władzy *P. Bonaparte*. — Wczoraj był ostateczny termin przysyłania przedmiotów na wystawę przeznaczonych; wiele pak nieprzyjęto, bo je po naznaczonej godzinie przywieziono. — W *Vincennes* naprawiają apartamenta kiedyś w tej twierdzy zajmowane przez *Xcia Montpensier*; wiele z tego powodu uwag robią. — Pan *Odilon Barrot* wczoraj konferował z Prezydentem, a onegdaj z Panem *Fould* u *Xcia Decazes*. — Xże *Karol Brunświcki* przybył tutaj. — Kommissja nadzwyczajna rządowa w *Lyonie*, nadesłała raport Ministrowi o stanie tamecznych 6 departamentów; raport ten nie jest zadowolający.

**HISZPANJA.** — Izba zajmuje się projektem uregulowania długu krajowego; dwa pierwsze artykuły tego ważnego prawa zatwierdzono. — Jenerał *Armero* z powodu wyzwania na pojedynek Jenerała *Narvaez* zapozwany przed sąd, stawił się. Pojedyńki od pewnego czasu są bardzo częste w *Madrycie*. — Ostatnie wykazy dowodzą, że dochody *Hiszpanji* wzrastają; pomimo tego deficyt jeszcze będzie znaczny.

**NIEMCY.** — Sejm *bawarski* do Maja tylko obradować będzie, w zimie zaś na nowo go zwołają. — W *Palatynie* sądy przysięgłych w wielkim procesie, z powodu ostatniej rewolucji wytoczonym; wielu obwinionych uznają niewinnymi od zarzutu zdrady stanu. — W *Karlsruhe* zatwierdzono statuta nowej kasy kredytowej wojskowej, która udzielać będzie pożyczki oficerom obdłużonym, by ich ochronić od zdzierstwa lichwiarzy. — W *Szleswigu* administracja *duńska* stara się o rozszerzenie jak największe języka *duńskiego*, przez nakazy używania go przy Nabożeństwach, Kazaniach i rozporządzeniach rządowych. — Kommissarze *niemieccy* w *Holsztynie* nie mogą się porozumieć z *duńskim*. — Rząd *wirtembergski* dowodzi, że prezydencja związku *niemieckiego*, wyłącznie i nierozdzielnie do *Austrii* należeć winna. — W *Kassel* coraz więcej osób pociągają przed sądy wojenne; powołano teraz oficerów gwardji narodowej. — W *Nassau* z powodu spiesznego rozwiązania sejmu, gabinet wydał odezwę usprawiedliwiającą ten krok. — W *Berlinie* jeszcze nie odebrano noty *austrjackiej* z odpowiedzią na ostatnią *pruską*; nad tą notą dopiero w dniu 7 b. m. Ministrowie mieli się naradzać.

**WŁOCHY.** — W *Turynie* nastają bardzo na gabinet, by prawo o małżeństwie przedstawił; małżeństwo pewnego bardzo bogatego i znanego idioty, do tych wymagań powód daje. — Rząd zwrócił baczną uwagę na stan wyspy *Sardynji*; ludność jej, która kiedyś 2 miliony liczyła, dziś zmniejszyła do 400,000. Komunikacji nie ma żadnych, oprócz starych dróg *rymskich*; wyspa zaś jest bogatą w lasy; szczególniej myślą o urządzeniu osad. — Fabrykańci wełny podali petycję, by ceł nie zmniejszano, ponieważ to zaszkodzi pracy narodowej; fabryki wełniane zajmują w *Piemontcie* 27,000 robotników. — Rząd nakazał, by do sądowej odpowiedzialności pociągano wszystkich faktorów loteryj zagranicznych. — Z *Bolonji* donoszą, że trupa słynnego rozbójnika *Stefana Pelloni*, zwanego *Pessatore*, rozłożono po miastach i ludności pokazywano, by obawy jej uśmierzyć. — Hierarchja *Rzymsko-Katolicka*, liczy 1360 tytułów Arcybiskupich i Biskupich.

**ROZMAITOŚCI.** — *John Dickens*, ojciec słynnego romanse-pisarza *angielskiego* i b. Redaktora *Dziennika Daily*, w tych dniach rozstał się z tym światem. — Przedmiotem rozmów w salonach *Paryżkich*, jest wypadek zaszły w tych dniach na wieczorze u Pana R. \* Pewien *Amerikanin*, (udający się, jak się później okazało, za Konsula jednego z mocarstw z drugiego półsfery), ciągnął *lansknechta* z szczęściem szalonym. Stojący za jego krzesłem kamerdyner domowy, który miał sposobność spostrzedz pewien ruch nie bardzo prawy w kartach, pospieszył uprzedzić swego Pana o istocie swoich spostrzeżeń. Pan R. nie wahał się odebrać kart z rąk ciągnącego bank, w liczbie których, po ich rozłożeniu na stole, znaleziono kilka fałszywych. Zwalczony tak silnem świadectwem *Amerikanin*, zwrócił wygrane pieniądze, wysunął się co prędzej z salonu, i zemknął do *Anglii*. — Pewna Paniuszka, znudzona

xiążką, pisaniem i Jalką, rzekła do swej guwernantki z westchnieniem: »Świat cały jest próżnością, życie nie miłe, a moja lalka wypchana *trocinami!*»

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug. Oby: z Przyborowic nr 584; Xzë Bebutow Jene: Major z Sobaczewa; Biesiekierski Marjan Oby: z Piłonowic nr 545; Ciabatti Jan Artysta z Petersburga nr 634; Fijałkowski Józ: Oby: z Geeny nr 492; Jezierski Wład: Hr. z Sobień Kielcewskich nr 586; Krasinski Wine: Oby: z Siemianic nr 1245; Malhomme Wład: Oby: z Piotrowa nr 601; Paniutin Jene: Adjut. J. C. R. M. z Lowicza; Szyll Jan Artysta z Petersburga nr 634; Stummer Jan Rup: z Paryża nr 441; Sierputowski Jene: Lejt: z Lowicza.

*Wyjechali:* Hr. Apraxin dym: Oficer Floty do Wrocławia; Bielska Filipina Oby: do Bogumiłowa; Kurnatowski Witold Oby: do Zapolie; Potocki Konst: Sztab:Rotm: do Kowina; Plater-Zyberg Kazi: Hr. do Częstochowy; Riwoli Paulina Art: Opery do Austrii.

### DONIESIENIA.

Komitet przeznaczony do budowy Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, która to budowa ma być wzniesiona na placu zwanym *Tivoli* przy ul: Nowo-Wiejskiej, będzie potrzebować w r. b. Cegły sztuk mniej więcej 2,400,000, wapna 6,000 korey, i 1200 fur szesnasto-stopowych piasku wiślanego. Chęć mający ubiegania się o to dostawienie cegły, obowiązany będzie złożyć próbę cegły, jaką dostawić będzie w możności dla Instytutu, z deklaracją ile takowej dostawić może i po jakiej cenie, i w jakim przeciągu czasu; co do wapna, powinna być złożona deklaracja, z której kopalin, po ile za korzec wapna skalistego niezlasowanego; piasek ma być czysto-wiślany. Również co do wapna i piasku, obowiązany przedsięwziąć w deklaracji zamieścić w jakiej ilości obowiązują się dostawie i w jakim przeciągu. W składaniu deklaracji na piasek, wolno jest konkurentowi deklarować na fary 16-stopowe, lub też na sążnie kubiczne. Próby i deklaracje opieczętowane, składane być mogą każdodziennie w Kancelarji Instytutu Szlacheckiego od godziny Sej 6 do 12ej rano. Wypłata za wyżej wymienione materiały przedsięwzięciom uiszczaną będzie w Komitecie w miarę dostawy materiałów natychmiast, z zatrzymaniem  $\frac{1}{10}$  cześci na pewność dotrzymania dalszych dostaw, które to zatrzymane kwoty będą im przy ostatniej dostawie zwrócone, bez oczekiwania protokołu odbiorczego. Termin ostateczny do składania deklaracji, wyznacza się  $\frac{11}{23}$  Kwietnia r. b. Nadmieniamy się, że rozpoczęcie budowy zacznie się z d.  $\frac{1}{13}$  Maja r. b. — Prezydujący w Komitecie, P. *Muchanow*.

**JAN GOTTFRIED HOECK**, ma honor donieść Szano: Publiczności, iż od dnia 8go b. m., **FABRYKA** jego **SZUWAXU**, przeniesioną została pod Nr 163 przy ulicy Nowo-miejskiej, w domu zwanym *Gdańska-Piwnica*. Oprócz znanego już z tej Fabryki **SZUWAXU**, znajdują się tamże **WŁASNE WYROBY**, jako to: **LARIER** Salonowy *Paryżki* do butów, **ATRAMENT** czarny, **INDIGO BENGAL** do niebieszczenia bielizny, którego można także użyć zamiast **ATRAMENTU** niebieskiego; oraz **SMAROWIDŁA** *Angielskiego* w masie do powozów. Za dobroć tych wyrobów, oraz za **Szuwax**, który Szanowna Publiczność od roku 1845 już zna bardzo dobrze, zarezeczam. — *J. G. Hoeck*.

**BILLARD** palisandrowy, nowy; **MEBLE** różne, palisandrowe, orzechowe, jesionowe; **LAMPA** stołowa, oraz **RINKIETY**; **SAMOWAR** nowy większy; **TEATR** *de Gété* dla dzieci; **TUALETY** GRAJĄCE najnowsze sztuki z oper; **FI-RANKI** nowe kolorowe; **FAJANS**; **SZKŁO**, i t. p.; są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 297, wprost Zamku, u Gospodarza.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5.

**TEATR WIELKI.** Dziś, *Damy i Huzary. Wesele w Ojcowie*, na żądanie. — Jutro, *Ernani*; (Panna *Hollozy* przedstawi rolę *Elwiry*).

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Jowialski*.